

## Zaawansowany Artykuł Nr 39

### Czy Twoi koledzy lub rodzina **Wiedzą Lepiej**, co pociąga kobiety?

**“Jak radzić sobie z kolegą, który kwestionuje Twój rozwój, nie wierzy w przemianę z nieśmiałej osoby w pewną siebie i **WIE LEPIEJ**, co działa na kobiety, przy czym dołuje Cię i wpędza w zwątpienie...”**

Czy masz w swoim otoczeniu kolegów lub rodzinę, którzy uważają się za ekspertów w dziedzinie relacji damsko-męskich, przez co zniechęcają Cię do pracy nad pewnością siebie i świadomością, ponieważ według nich to jest **NIEMOŻLIWE**, aby się tego nauczyć, a wszelkie poradniki na temat kobiet to **bycie sztucznym i bezmyślne stosowanie jakiś schematów?**

Czy spotkałeś się z oskarżeniami, że nauka poznawania kobiet, randkowania z nimi i utrzymywania związku to bezsens? Lepiej **być sobą i nie udawać kogoś, kim nie jesteś?**

A poza tym przecież kobiety lubią, gdy jesteś szczerzy i jesteś miły.

Jeśli dostałeś kiedykolwiek pseudo porady, które były niekonkretne od osób, które **WIEDZĄ LEPIEJ**, to koniecznie przeczytaj poniższy artykuł, aby nauczyć się, jak sobie z nimi radzić.

#### **\*\*\* KOMENTARZ CZYTELNIKA\*\*\***

*„Dlaczego inni uważają, że „jak ma mi się związek rozpaść to rozpadnie” – przytaczając prawa murphyego. Jest w tym coś takiego „Jeśli wiesz, że coś może pójść źle i podejmiesz stosowne środki zapobiegawcze, to źle pójdzie coś innego.” I mówią, że nie potrzebują słuchać twoich materiałów. Albo uważają, że to są jakieś **schematy**.*

*Wypowiedź znajomego;*

*“Pomyśleć o tym gdzie iść? xd i w jakich miejscach poznawać ludzi xd to jest jakby nie wiedzieć gdzie iść do sklepu... kupić bulki”*

*Na to ja odpowiadam:*

*“To ja już wiem od Pawła konkretnie, ale gdybym był taki jak kiedyś, to bym pewnie chodził i pytał się tak ludzi z czapy... zakładam, że byli tam słuchający nas koledzy, którzy nie wiedzą”*

Odpowiada:

*“Ale co to za filozofia... xd jak partyzant, jakiś terrorysta, typujesz ofiarę albo porywacz xd czaisz się w miejscach, gdzie bywają te ofiary i krok po kroku wykonujesz plan xd skrupulatny xd i gdzie tu... przyjemność ?Xd”*

i dalej

*“bez planu? no właśnie to robisz... xd idź tam, gdzie lubisz a nie tam gdzie ci Paweł Grzywocz każe xd i **spontanicznie** z kimś zagadaj tak, jak ci się podoba a nie wg punktów Pawła Grzywocza”*

Ja:

*“ale on mi nie każe, tylko mówił, gdzie najlepiej wyjść, gdzie można spotkać w tym wypadku dziewczyny”*

Jego odpowiedź:

*“no ale ty to przyjmujesz jako wytyczne... xd czy ty Krzysiu nie masz własnego umysłu? xd”*

*Do tego dochodzi naturalność, że **naturalności nie idzie nauczyć** – tak mi też pisał.*

*Co by można było odpowiedzieć i dlaczego tak dziwnie to rozumieją, że niby ja, jak jakiś partyzant, terrorysta, że nie mam własnego umysłu,*

*Co o tym myślicie, czekam na ciekawe komentarze..”*

**>>> MOJA ODPOWIEDŹ:**

Hej Krzysiu!

Ja mam dla Ciebie tylko jedną wskazówkę, co myśleć o Twoim koledze.

Odpowiedz sobie na pytanie, **CZY ONA MA PIĘKNĄ I DOBRĄ DZIEWCZYNE?**

**Jeśli nie ma, to nie traktuj poważnie **ŻADNEGO** jego słowa.**

Na moje oko to jest taki gość, który więcej gada i doradza, a mniej robi, a jego efekty pozostają wiiiiee do rzeczenia.

Pewnie raz na jakiś czas mu się coś UDA (pytanie, czy Ty chcesz polegać na szczęściu i loterii, czy wolisz **wiedzieć na 100%**, co rzeczywiście działa, a co nie).

Następnie, gdy mu się coś *uda*, to może mieć wtedy jedną randkę, trzy randki lub nawet przespać się z kobietą.

I co z tego?

Czy ta dziewczyna jest jego wymarzoną kobietą?

## **Czy potrafi utrzymać wysokie zainteresowanie atrakcyjnej kobiety dłużej niż 6 miesięcy?**

Jeśli masz jakiegokolwiek przesłanki ku temu, że on tego NIE POTRAFI, **to przestałbym go słuchać albo w ogóle z nim przebywać.**

\* Może jest gościem, który nawet nie był na ŻADNEJ RANDCE przez ostatnie 3 miesiące, a Tobie daje *złote rady*

Miałem takiego kolegę.

Mówiłem o nim w jednym z odcinków [Pewność siebie w 90 dni](#). W odcinku o selekcji znajomych. To ten kumpel, co **narzekał na kobiety i też wszystko wiedział LEPIEJ.**

Kwestionował wszystko, czego się uczyłem i wszystko, co robiłem i ćwiczyłem.

On **wiedział lepiej**, ale wcale nie miał takiej dziewczyny, o jakiej ja marzyłem.

Zwykle spotykał się z jakimiś **łatwymi blacharami.**

I ten człowiek miał **czelność** mówić mi, jaka jest PRAWDA, a ja w tym **belkocie** próbowałem znaleźć coś **praktycznego.**

Dlatego pamiętaj.

## **Nigdy NIE SŁUCHAJ kogoś, kto nie osiągnął tego, co Ty chcesz osiągnąć.**

Możemy mu zmniejszyć kwalifikacje i zapytać:

- Czy on PRZYNAJMNIJ zmienił się z nieśmiałego chłopaka w pewnego siebie MĘŻCZYZNĘ?
- Czy on w ogóle jest **pewny siebie**, czy raczej **arogancki i zadufany w sobie?**

Czytając jego wypowiedzi widzę **fantastę**, który wierzy w jakieś zrządzenie losu, farta i cudowne napotkanie kobiety w jakiś *naturalny* (czytaj: niewyuczony) sposób.

Według niego w ogóle **NIE DA SIĘ zmienić** z nieśmiałej i zakompleksionej osoby, w bardzo pewnego siebie i obytego towarzysko **MEŹCZYZNĘ**, który rozumie kobiety i potrafi je zainteresować, **odróżniając się od przeciętnych mas.**

### **Dlatego rozmowa z takim człowiekiem NIE MA NAJMNIEJSZEGO SENSU.**

Ja się męczyłem strasznie z takimi ludźmi, bo ONI WIEDZIELI LEPIEJ, przy czym powątpiewali w to, że kiedykolwiek uda mi się osiągnąć sukces.

Twierdzili, że ładne dziewczyny zawsze lecą na kasę i zdradzają, bo akurat jemu tak się zdarzyło, bo nie potrafił utrzymać wysokiego zainteresowania w związku, a ta jego dziewczyna wcale nie była jakaś bardzo lojalna i uczciwa (ani nawet bardzo ładna – miała trochę nadwagi, tatuaże, paliła fajki i kontrolowała wszystkich dookoła, włącznie ze swoim tatusiem, któremu pewnego dnia powiedziała: „*Dzisiaj Maciek śpi ze mną*” i we własnym domu, w obecności ojca poszła do góry przespać się ze swoim chłopakiem w obecności rodziców – sick!), po trzech LATACH go perfidnie zdradziła, **gdy już miała go dosyć**, bo sam był łajzą, która pisała dziennie trylion smsków i całusków.

Ale on oczywiście był ZNAWCĄ KOBIET, bo on WIE LEPIEJ.

Według niego ona po prostu była wredną, głupią zdzirą. Pewnie do teraz nie rozumie ani tego, że zabił jej zainteresowanie swoją dostępnością, rutyną i łajzowatością ani tego, że ta kobieta od początku nie była godna zaufania, bo traktowała innych jak podwładnych, włącznie z własnym OJCEM.

Albo koleś ma tak wybujałe EGO, że nigdy się nie przyzna przed sobą ani już na pewno przede mną (jestem młodszy o 2 lata od niego), że popełnił jakieś

**B Ł Ę D Y** w tym swoim związku.

## **Dlatego trzymam się od panów wszystko-wiedzących z daleka.**

Myślisz, że Paweł Grzywocz jest dla niego jakimś autorytetem?

Gościu wstydziliby się w ogóle wpisać w Google frazę “*jak poderwać dziewczynę*”, bo ślepo wierzy w to, jaki on jest “**ŚWIETNY**”.

Jego ego jest większe niż jaja bizona, nawet nie zapoznał się z **ŻADNYMI** materiałami (czytaj: koleś nie jest otwarty na samodoskonalenie i bycie jeszcze LEPSZYM), **a wypowiada się ogólnikami, że to nie jest naturalne i to są schematy.**

Czasami zdarzają się kursanci, którzy nadal męczą się ze swoim “*ja wiem lepiej, czy uczenie się tego to nie jest udawanie?*”, dlatego przeprowadziłem dla takich osób webinar pt. [“Manipulować czy być sobą?”](#).

Świetnie to wyjaśnia. W skrócie można porównać to do szukania pracy. Według jego myślenia nie powinieneś szukać żadnych alternatywnych metod wyszukiwania pracodawców, **bo to jest sztuczne i to są schematy**.

Na rozmowie kwalifikacyjnej powinieneś być *naturalny* i w ogóle się **nie przygotowywać**.

## Zadziwiająca jest męska NAIWNOŚĆ.

**Nikt poważny nie założy firmy bez kosztorysu i biznesplanu.**

To szalone!

Ale doprowadzić do związku z kobietą swoich **marzeń** i utrzymanie jej zainteresowania na poziomie 90% i więcej przez **6 miesięcy, potem 2 lata, a potem resztę życia**, jeśli ma dobry charakter to przecież PESTKA!

Każdy przeciętny facet ma to we krwi. Wystarczy być sobą!

Dziękuję za takie “konkretne rady”.

Życz takim osobom wszystkiego dobrego i pamiętaj:

- **Ich ego jest zbyt wielkie**, aby pozwolić sobie pomóc i być jeszcze lepszym niż dotychczas lub diametralnie lepszym niż kiedykolwiek wcześniej.
- Takie osoby mają tak wielkie ego i tak wysokie mniemanie o osobie, że często kilka (nie jeden) **kilka rozstań** lub nawet **ROZWODÓW nie sprawią**, że sięgną po pomoc.
- **Są gotowi umrzeć w niewiedzy** i idiotycznym przekonaniu, że oni niczego się nie będą uczyć, bo przecież “**JA WIEM LEPIEJ**” i nie potrzebują być bardziej atrakcyjnym ani świadomym tego, co się dzieje w relacji z kobietą.”
- Mówią: “*Nikt nie będzie mi doradzał, jak postępować z kobietami. To poniżające.*”

**A to już cechą GŁUPCÓW**. Tylko głupiec będzie się uczył na **własnych błędach**, podczas gdy rozwiązanie jest na wyciągnięcie ręki.

**Mądry człowiek nie potrzebuje sam popełniać wszystkich błędów.** Jego siłą jest to, że potrafi się uczyć na błędach INNYCH.

Jak najlepsi zawodnicy np. w koszykówce. Nie potrzebują usłyszeć od trenera korekty każdego popełnionego błędu. Oni się tego uczą, **obserwując błędy innych** i słuchając wskazówek skierowanych do innych.

Olewanie doświadczenia innych jest totalną głupotą i ignorancją.

(A jak wiadomo: Ignorancja jest błogosławieństwem. Do czasu! Czyli dopóki nie zobaczysz matrixu. Niektórzy zaś umrą w nieświadomości.)

Jak ktoś ma nastawienie pt. ignorancja, to **nie przekroczył jeszcze progu bólu** i być może nigdy go nie przekroczy i **zadowolili się PRZECIĘTNOŚCIĄ.**

Zostaw takich kolegów W SPOKOJU i widuj rzadko, a gdy ich spotkasz, to rozmawiaj na bardzo płytkie tematy i zero dyskusowania o kobietach, bo przecież ONI JUŻ WSZYSTKO WIEDZĄ i wiedzą lepiej niż ktokolwiek inny, więc Twoje wypowiedzi i tak nie zostaną zauważone, tylko taka osoba albo zacznie się z Tobą kłócić albo bezsensownie przytaknie i **zignoruje najcenniejsze informacje.**

Rozmawianie z nim na takie tematy to klasyczne “rzucanie pereł między świnię”.

**Szanuj sobie tą wiedzę, którą zdobywasz i nie pozwól się za to poniżać ani zniechęcać na drodze do celu.**

Ty wykonałeś już być może **dziesiątki albo i setki podejść do obcych kobiet, aby pokonać swoją nieśmiałość**, a taki kolega nie wykonałby nawet jednego, gdybyście wyszli na miasto, bo według niego to bez sensu i najlepiej zagadać do dziewczyny w klubie po dwóch piwach, bo wtedy WOLNO.

- Wychodź poznawać kobiety SAMEMU, bo tacy koledzy potrafią tylko narzekać i szukać dziury w całym.
- I zawsze słuchaj w każdej dziedzinie życia osób, które osiągnęły ostatecznie to, czego Ty pragniesz.

Nie takich, którzy coś tam potrafią i raz im się uda a raz nie, tylko takich, którzy niezaprzeczalnie wiedzą, o co chodzi w danej dziedzinie, potrafią to wytłumaczyć i cieszą się zadowalającymi EFEKTAMI.

Od takich osób warto się uczyć.

**Reszta to tzw. “hamulce sukcesu”, czyli rodzina i znajomi, którzy wiedzą lepiej.**

Możesz im w sercu podziękować za dobre rady, które nic Ci nie dały, zaakceptować ich brak świadomości i uczyć się od kogoś, kto mówi prawdę, daje konkrety i osiągnął to, czego pragniesz.

Życzę wytrwałości konsekwencji w działaniu!

Pozdrawiam!

Paweł Grzywocz

[PewnoscSiebieW90Dni.pl](http://PewnoscSiebieW90Dni.pl)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty)

[pawelgrzywocz@jakzdobydziewczyne.pl](mailto:pawelgrzywocz@jakzdobydziewczyne.pl)

[facebook.com/GrzywoczPawel](https://facebook.com/GrzywoczPawel)